

## Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła

Czcigodną pamięć tego dnia świętecznego najlepiej nam uprzytomni niezrównany język Kościoła: "Dzisiaj wstąpił Szymon Piotr na drzewo krzyża, dzisiaj klucznik królestwa radośnie odszedł do Chrystusa; dzisiaj Paweł apostoł, światło kręgu ziemi, skłonił głowę pod miecz katowski, aby od Chrystusa przyjąć koronę męczeństwa" (Antyfony na Magnifikat). Tymi słowami Kościół głosi chwałę książąt apostołów. Martyrologium rzymskie obwieszcza to święto następującymi słowami: "W Rzymie święci się dzisiaj narodziny błogosławionych apostołów Piotra i Pawła, których umęczono tego samego roku i dnia za panowania cesarza Nerona. Pierwszego w tymże mieście przybito do krzyża, głową na dół, pochowano go na Watykanie, a czci go cały krąg ziemi. Drugiemu ścięto głowę, pochowano go na drodze prowadzącej do Ostii, cześć zaś oddaje mu się taką samą."

Świętego Piotra, księcia apostołów, ustanowił Zbawiciel swoim następcą na ziemi; na nim zbudował swój Kościół. Piotr żyje w dalszym ciągu w swoich następcach, w papieżach rzymskich. Wszystkie słowa Zbawiciela, odnoszące się do Piotra, stosują się także do papieży: "Na tobie zbuduję mój Kościół", "Tobie oddam klucze królestwa niebieskiego", "Ja prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja, ty zaś utwierdzaj swych braci", i w końcu: "Paś baranki Moje, paś owce Moje".

Słusznie staje obok niego "Apostoł narodów", św. Paweł, ten najdoskonalszy wzór dla każdego misjonarza. Po cudownym nawróceniu się w drodze do Damasku nie ustaje w swej gorliwości, by głosić Chrystusa ukrzyżowanego wszystkim narodom. Dokonuje najśmielszych podróży po całym państwie rzymskim, znosi zniewagi, biczowanie, kamienowanie, gorzeje na ciele i na duchu, jeden cel jego życia: Chrystus. Dla Niego w końcu przelewa swoją krew.

W księgach Nowego Testamentu naukę św. Piotra mamy zawartą w dwóch jego listach i w ewangelii św. Marka, zaś naukę św. Pawła w jego przebogatych w natchnioną treść 14 listach.

za: Rok Boży



**Jakże odwdziękę morzu, że fale jego ciche  
wychodzą, aby szukać moich codziennych zbłąkań?  
Jakże odwdziękę słońcu, że zachód mnie nie odpycha,  
że wieczór i poranek niedługa dzieli rozłąką?**

**Cóż Ci oddam za tę bliskość,  
którą w takim rozniecasz bezmiarze,  
jak ogniska,  
jak serca w równowadze -**

**Cóż Ci oddam za tę poufalość, którą w dziecięcym spojrzeniu  
nawijujesz, a kończysz chwałą nieosmuconą w odcieniu -**

**Cóż Ci oddam za tę bezbronność, która nie skąpi mi dnia -  
przecież Ci, Panie, nie wolno ufać takiemu jak ja.**

**Jakże odwdziękę morzu, że fale jego ciche  
wychodzą, aby szukać moich codziennych zbłąkań?  
Jakże odwdziękę słońcu, że zachód mnie nie odpycha,  
że wieczór i poranek niedługa dzieli rozłąką?**

**Karol Wojtyła**  
*Pieśń o Bogu ukrytym (fragment)*

**Zapraszamy do końca czerwca na  
NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE  
po Mszy św. wieczornej**

## Świętopietrze,

czyli datki na charytatywną działalność Ojca Świętego zbierane jest na całym świecie w uroczystość **Świętych Apostołów Piotra i Pawła**. W pierwszym roku pontyfikatu Benedykt XVI podkreślił właściwe znaczenie tej ofiary: „Obol św. Piotra jest najbardziej charakterystycznym wyrazem udziału wszystkich wierzących w charytatywnej działalności Biskupa Rzymu na rzecz Kościoła powszechnego. Ten gest ma nie tylko wymiar praktyczny, ale także jest wyraźnym symbolem, jest znakiem jedności z Papieżem i uwagi na potrzeby innych braci” (Przemówienie do członków St. Peter Circle, 25 lutego 2006).

Pieniądze zbierane na tacę w kościołach są przekazywane do kurii diecezjalnych, a stamtąd do nuncjatury apostolskiej, skąd wysyłane są do Watykanu. Wpłaty można dokonywać także osobiście, nowością jest możliwość przelewu ofiary w Internecie z karty kredytowej, za pośrednictwem oficjalnej strony Stolicy Apostolskiej: [www.vatican.va](http://www.vatican.va).

Przewodniczący Prefektury Spraw Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej, kard. Sergio Sebastiani, podkreślił w 2007 roku, że w dalszym ciągu największą pomoc materialną Stolicy Apostolskiej okazują Stany Zjednoczone, Niemcy i Włochy, zarówno jeśli chodzi o tzw. świętopietrze, jak i realizację kanonu 1271, nakazującego Kościołom lokalnym wspieranie jej działalności.

## Paliusz w Kościele katolickim

Biała, wełniana taśma z wyszytymi czarnym jedwabiem sześcioma krzyżykami, z dwoma wypustkami, zakończonymi czarnymi, jedwabnymi fragmentami, opadającymi na piersi i plecy. Zwyczajowo szeroka na trzy palce. Dziś raczej niewielki, choć wydaje się, że istnieje tendencja do powrotu jego dawnych, dużych rozmiarów, sięgających końców barków i kolan (taki paliusz nosił papież Jan Paweł II rozpoczynając Jubileusz 2000 roku).

Tkany z wełny dwóch owiec, błogosławionych przez papieża we wspomnienie św. Agnieszki 21 stycznia. Następnie z ich wełny zakonnice wyrabiają paliusze, które są przechowywane w specjalnej szkatule na grobie św. Piotra w Watykanie. Zakładane przez papieża nowym arcybiskupom-metropolitom najczęściej w uroczystość **św. Apostołów Piotra i Pawła 29 czerwca** jako symbol łączności z papieżem.

27 czerwca

## Matki Bożej Nieustającej Pomocy

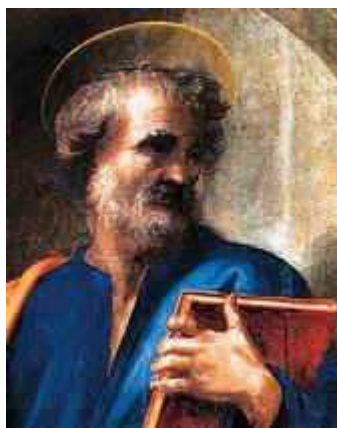
Obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy jest ikoną, która wyobraża Matkę Boską z Dzieciątkiem na rękach, z Archaniołami po prawej (Archanioł Gabriel) i po lewej stronie (Archanioł Michał), którzy trzymają w rękach narzędzia Męki Pańskiej. Na welonie umieszczony został krzyż promienisty podobny do gwiazdy i gwiazda z ośmioma promieniami, które są symbolami macierzyństwa Matki Jezusa. Matka Boża jest jakby lekko pochylona w stronę Dzieciątka, ale Jej wzrok jest skierowany ku nam. Wydaje się jakby przemawiała do patrzących na ikonę oraz wskazywała im prawą ręką na Swojego Syna. Patrzy na nas matczynym spojrzeniem wypełnionym troską i wskazuje nam najpewniejszą Drogę do szczęścia - Swojego Syna. W środku ikony znajdują się ręce Maryi i Jezusa - głównym przesłaniem ikony jest bowiem fakt, iż Jezus wkłada w ręce Maryi wszelkie łaski, aby Ona je nam rozdzielała.



Jest jeszcze jeden aspekt, jaki należy rozważyć czytając tę ikonę. Ikona akcentuje człowieczeństwo Jezusa i sens Jego Męki. Jest On przedstawiony na rękach Swojej Matki; mocno ściska Jej dłoń, ubrany w zieloną tunikę z czerwonym pasem i czerwonym płaszczem. Zsuwający się ze stopy sandał pokazuje, że jednocześnie będąc Bogiem, Jezus przyjął także pełnię ludzkiego człowieczeństwa. Ma on rysy twarzy bardzo charakterystyczne dla małego dziecka. Jezus ogląda się za siebie jakby przestraszony wizją Męki, którą ukazują Mu Aniołowie za pomocą narzędzi Męki. Jezus szuka u Matki pociechy. Ikona ukazuje jednak ostateczny tryumf Chrystusa nad cierpieniem śmiercią i grzechem. Tłem jest bowiem kolor złoty - symbol zwycięstwa, które objawiło się w czasie zmartwychwstania. Zmienia to wymowę krzyża niesionego przez anioła na znak zwycięstwa i życia, a nie śmierci. Wpatrywanie się w ikonę Matki Boskiej Nieustającej Pomocy pomaga nam zgłębić tajemnicę Chrystusa, Jego męki i odkupienia.

Oryginał obrazu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy znajduje się w kościele św. Alfonsa w Rzymie pod opieką zakonu Redemptorystów. Samo jego powstanie okryte jest tajemnicą. Najprawdopodobniej powstał na wschodzie około XII wieku, na terenach ruskich, serbskich, greckich. Być może, co jest zgodne z niektórymi przekazami, jego powstanie miało miejsce na terenie Bizancjum lub w klasztorze Hilmarar na świętej górze Atos. Wizerunek Matki Boskiej namalowano na desce o wymiarach 54 x 41,5 cm. Początkowo otrzymał tytuł Matki Boskiej Bolesnej (ze względu na aniołów trzymających narzędzia męki Chrystusa), a dopiero później Matki Boskiej Nieustającej Pomocy (ze względu na czułe spojrzenie Matki gotowej pomóc Swoim dzieciom w każdej chwili). Legenda mówi, że został on skradziony w XV wieku przez kupca z Krety. Następnie miał być przewieziony do Rzymu na statku. Według podania, w trakcie podróży rozpętał się straszny sztorm, ale dzięki wstawiennictwu Matki Bożej, wszyscy pasażerowie ocalili. Ów kupiec przed swoją śmiercią podarował obraz przyjacielowi z Rzymu, aby ten przekazał go kościołowi miejskiemu, aby służył ludziom. Jednak przyjaciel zatrzymał obraz dla siebie aż do śmierci. Dopiero za sprawą objawienia Matki Boskiej i wyraźnego Jej życzenia przekazanego córce przyjaciela, obraz trafił do kościoła św. Mateusza (Matka Boska chciała aby obraz umieszczono między Bazyliką Matki Bożej Większej a bazyliką św. Jana na Lateranie).

Trzy wieki później, po wojnie francusko - włoskiej i zniszczeniu Rzymu przez wojska Napoleona, w 1798 roku, obraz przeniesiono do kościoła Posterula w Rzymie. Siedemdziesiąt lat później do Rzymu przybyli Redemptoryści i podjęli się odbudowy kościoła na gruzach kościoła św. Mateusza. Otrzymał on za patrona św. Alfonsa. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności (odnalazł go zakonnik Michał Marchi) odzyskano cudowny obraz i restaurowano go za sprawą papieża Piusa IX (restauracji dokonał Polak - Leopold Nowotny). Papież powierzył obraz zakonowi Redemptorystów 26 kwietnia 1866 i pozwolił na koronację obrazu, której dokonał dziekan Kapituły Watykańskiej dnia 23 czerwca 1867. W tym samym roku miał miejsce pierwszy cud (uzdrowienia dziecka) podczas uroczystej procesji. To wydarzenie upamiętnia kopia obrazu przy Via Merulana 276. Od tego czasu Redemptoryści rozpowszechniają wizerunek Matki Boskiej na całym świecie. Kult Matki Boskiej Nieustającej Pomocy rozpowszechnił się właściwie na całym świecie właśnie dzięki homiliom i misjom Redemptorystów. Święto Matki Boskiej Nieustającej Pomocy początkowo było obchodzone w niedzielę przed wspomnieniem Św. Jana Chrzciciela, a aktualnie jest obchodzone 27 czerwca.



## Do świętego Piotra

Nie na początku  
kiedy zaczynamy wierzyć  
wtedy chodzimy jeszcze  
jak borsuk na całej stopie  
z nosem do góry  
ale potem  
kiedy milknie  
pobekiwanie świateł  
ściemnia się  
jakby katechizm mrużył oko  
wiednie ultrafiolet jak hiacynt  
niebo wydaje się grzeczne  
i niewskazane  
na samym szarym końcu wiary  
gdzie przystaje spocona teologia  
wtedy przyjdź  
wprost z dziedzińca Kajfaszowego  
jeszcze bez kluczy  
a już ze łzami  
które najdalej prowadzą



## O świętym Pawle

Święty Pawle  
nie odchodź daleko  
nie porzucaj nas  
pozostań blisko  
jeszcze raz w liście nam napisz  
o miłości co przetrwa wszystko

ks. Jan Twardowski



## Bazylika św. Pawła za Murami

Pięcionawowa świątynia powstała w latach 386-440. Wznosi się w miejscu, gdzie św. Lucyna pochowała ciało św. Pawła. Pierwotnie ustawiono tu niewielką kapliczkę a dopiero później zbudowano okazały obiekt. Druga część nazwy bazyliki pochodzi od typu umocnienia otaczającego Rzym. Był to Mur Aureliana, poza którego granicami ścięto św. Pawła. Choć grób był prawdopodobnie oddalony od miejsca męczeńskiej śmierci apostoła o około 3 km i obecnie znajduje się w obrębie Watykanu, pierwotne określenie zachowało się.

Świątynia, którą możemy podziwiać dzisiaj, to rekonstrukcja z 1854 roku, wcześniejszą bazylikę strawił pożar (w1823 r.). Dziedziniec budynku otaczają granitowe kolumny, zaś część fasady jest złocona. Przed głównym wejściem ustawiono posąg św. Pawła z mieczem w ręku. W prawej części portyku znajduje się tzw. Święta Brama otwierana tylko w czasie ważnych jubileuszy. Te dwuskrzydłowe drzwi pochodzą z XI wieku. Uszkodzone w czasie pożaru zrekonstruowano w latach 60. XX wieku.

Wewnątrz najważniejszy punkt stanowi grób ucznia Chrystusa zwieńczony gotyckim baldachimem. W 2006 roku watykańscy archeolodzy potwierdzili obecność białego marmurowego sarkofagu, który prawdopodobnie zawiera szczątki apostoła. Ważnym elementem jest także łańcuch, którym według tradycji strażnicy skuli świętego. Najstarszą zachowaną częścią dawnej świątyni jest absyda z łukiem triumfalnym, na którym widnieją oryginalne mozaiki z V wieku.

80 kolumn oddziela poszczególne części bazyliki tworząc tym samym pięć naw. Ich ściany zdobią portrety wszystkich papieży. W kaplicy Najświętszego Sakramentu możemy podziwiać zabytkowy krzyż z XIII wieku oraz o sto lat starszy kandelabr ze scenami pasyjnymi. Od kilkunastu stuleci klasztor przylegający do świątyni zamieszkuje benedyktyni.



**"Jezu cichy i pokornego  
Serca, uczyni serca nasze  
według Serca Twego..."**

Ile w tej modlitwie jest żywej treści i natchnienia dla naszego życia wewnętrznego. Wiemy z Ewangelii, że Jezus tylko trzy lata nauczał, a trzydzieści lat żył w milczeniu - nic o Nim nie wiemy. (...)

"Jezu... pokornego Serca". Pokora to nie umniejszanie samego siebie - to prawda o sobie. To wewnętrzny skarb, coś co jest w samym człowieku - jego wielka wewnętrzna wartość". Dzięki pokorze człowiek odnajduje samego siebie...

ks. Jan Twardowski

Pozdrawiamy Cię, Panie Jezu, Jednorodzony Synu Ojca, Baranku o rozdartym Sercu, który rozbiłeś swój namiot pośród nas. Tobie moc, szacunek, chwała i błogosławieństwo, gdyż zostałeś ofiarowany, wykupiłeś nas i uczyniłeś kapłanami dla Boga, naszego Ojca.

Ofiarujemy Ci nasze serca: przyjmij je, oczyść, rozpal Twoją miłością, zsyłając Twego Ducha. Kochamy Cię z Maryją, Twoją Matką, i ze świętym Józefem, Twoim dziewiczym ojcem.

Ukochawszy nas do końca, wybawiłeś cenną krwią Twoją. Pragniemy wytrwać w twojej miłości, o Serce Jezusa, i wychwalać na wieki Twoje miłosierdzie.

o. Leon Jan Dehon

## Modlitwa optymisty

Boże, dziękuję Ci za:

- Bałagan , który muszę posprzątać po imprezie, bo to oznacza, że mam przyjaciół,
- Podatki, które muszę zapłacić, ponieważ to oznacza, że jestem zatrudniony,
- Trawnik, który muszę skosić, okna, które trzeba umyć, i rynny, które wymagają naprawy, bo to oznacza, że mam dom,
- Ubranie, które jest troszeczkę ciasne, ponieważ to oznacza, że mam co jeść,
- Cień, który patrzy, kiedy pracuję, bo to oznacza, że jestem na słońcu,
- Ciągłe narzekanie na rząd, ponieważ to oznacza, że mamy wolność słowa,
- Duży rachunek za ogrzewanie, bo to oznacza, że jest mi ciepło,
- Panią, która siedzi za mną w kościele i drażni swoim śpiewem, ponieważ to oznacza, że słyszę,
- Stosy rzeczy do prania i prasowania, bo to oznacza, że moi ukochani są blisko,
- Budzik, który odzywa się każdego ranka, ponieważ to oznacza, że żyję,
- Zmęczenie i obolałe mięśnie pod koniec dnia, bo to oznacza, że byłem aktywny.

## INTENCJE MSZY ŚW. 27.06.2010 - 03.07.2010

### NIEDZIELA 27.06.2010.

- 8.00 + Jan, Władysław  
9.30 Dzięczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla Władysławy Łotak w dniu imienin  
11.00 + Jan Turek 3 r. śmierci  
12.00 Dzięczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla Zbigniewa i Urszuli oraz Mirosława i Bożeny Skowrońskich w 20 r. ślubu  
13.00 + Władysław i Michalina  
18.00 + Maria Władysław Fitzke

### PONIEDZIAŁEK 28.06.2010.

- 8.00 + Roman, Felicja  
18.00 + Piotr Tomala z okazji imienin

### WTOREK 29.06.2010.

- 8.00 + za zmarłych z rodziny Kubińskich: Alicja, Alojzy, Zdzisław, Andrzej, Adam  
18.00 + Irena Puc 30 r. śmierci

### ŚRODA 30.06.2010.

- 8.00 + Leonia, Tadeusz Pigulak  
18.00 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

### CZWARTEK 01.07.2010.

#### PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

- 8.00 W intencji kapłanów pracujących w naszej Parafii  
18.00 Dzięczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błog. dla Janusza i Teresy Kędryna

### PIĄTEK 02.07.2010.

#### PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- 8.00 + Aleksander, Stanisława i ich rodzice  
15.00 Wynagradzająca NSPJ i Niepok. Sercu NMP za grzechy z prośbą o intronizację NSPJ w naszej Ojczyźnie  
18.00 + Krzysztof Gębala 3 r. śmierci

### SOBOTA 03.07.2010.

#### PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

- 8.00 O rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy Sługi Bożego Jana Pawła II  
18.00 O Boże błog. dla Małgorzaty i Władysława w 28 r. ślubu